Sygn.akt III AUa 633/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 lutego 2018 r. w B.

sprawy z odwołania Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 czerwca 2017 r. sygn. akt III U 487/16

oddala apelację.

SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka

Sygn. akt III AUa 633/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 8 września 2016 r., na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 887) i rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił Z. K. prawa do emerytury, ponieważ nie udowodnił on 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od tej decyzji Z. K. wskazał, że w okresie od 7 maja 1975 r. do 18 lipca 1990 r. pracował w Zakładach (...) w S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, na stanowisku elektromontera. Domagał się przyznania prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z 19 czerwca 2017 r. odwołanie oddalił (punkt 1) oraz odstąpił od obciążania Z. K. kosztami zastępstwa procesowego ZUS (punkt 2).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. K. urodził się (...) W dniu (...) ukończył 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, nie pozostaje w stosunku pracy. W toku postępowania wnioskodawca nie przedłożył żadnego świadectwa pracy w warunkach szczególnych, a jedynie świadectwo zwykłe. Zdaniem Sądu Okręgowego analiza dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS i aktach osobowych odwołującego, dokonana z uwzględnieniem wniosków zawartych w opinii głównej i uzupełniającej biegłego z zakresu BHP nie pozwoliła na uznanie okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 7 maja 1975 r. do 18 lipca 1990 r. w Zakładach (...) w S. na stanowisku elektromontera za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Sugestie skarżącego, iż w spornym okresie nie świadczył pracy na stanowisku pomocnika w produkcji drzewnej w Wydziale Produkcji nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach. Dowodem takim w ocenie Sądu nie były niekonsekwentne zeznania świadków: J. Z. i J. S. (1), którym Sąd odmówił wiary, jako sprzecznym z treścią karty obiegowej zmian oraz z treścią pisma EP-f/187/75. Z dokumentów tych wynikało, iż wnioskodawca świadczył pracę również na stanowisku pomocnika w produkcji drzewnej – na Wydziale Produkcji, przy czym zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważniał do przyjęcia, że jego praca w tym charakterze mogła być oceniana jako wykonywana w warunkach szczególnych. Postępowanie pracodawcy, polegające na angażowaniu wnioskodawcy na różne stanowiska pracy i jednocześnie powierzanie takich samych obowiązków (wyłącznie na stanowisku elektromontera), byłoby pozbawione logiki, skoro ze świadectwa pracy i innych dokumentów niewątpliwie wynika zróżnicowanie sposobu zatrudniania. Danym zawartym w dokumentach sporządzonych przez pracodawcę w okresie pracy na poszczególnych stanowiskach Sąd Okręgowy dał wiarę, brak było bowiem podstaw aby uznać, że informacje zawarte w dokumentacji pracowniczej odwołującego nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistym przebiegu jego pracy. Niewątpliwe zdaniem Sądu było więc, że na stanowisku pomocnika w produkcji drzewnej w Wydziale Produkcji skarżący świadczył pracę w okresie od 7 maja 1975 r. do 18 września 1975 r., tj. 4 miesiące i 1 dzień. Nie legitymuje się on więc co najmniej 15 - letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Okręgowego również pozostały sporny okres pracy odwołującego w Zakładach (...) w S. na stanowisku elektromontera nie stanowił pracy w warunkach szczególnych, o jakiej mowa w dziale II Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Brak było dowodów wskazujących, iż skarżący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności pozostające w związku z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i cieplnej, oraz czynności przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektromagnetycznych. Zakład pracy nie realizował swoich zadań w ramach branży „energetyka". (...) elektryczna nie była wytwarzana w Zakładach (...) w S., natomiast zakład ten był zasilany energią pochodzącą z zewnątrz. Poza tym wnioskodawca wykonywał też prace przy urządzeniach z wyłączonym napięciem, realizowane w warsztacie elektrycznym, polegające między innymi na wymianie łożysk w silnikach elektrycznych. Za stanowiskiem tym przemawiały także uprawnienia dotyczące eksploatacji urządzeń elektromagnetycznych, jakimi legitymował się wnioskodawca w latach 1981-1989, w tym: w latach 1981-1984 - tylko do napięcia 1 kV, a w latach 1984-1989 - do napięcia 30 kV przy pracach warsztatowych oraz brak uprawnień typu (...) tzw. uprawnień dozorowych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że fragmentaryczne i intencjonalne zeznania świadka J. S. (2) nie były w stanie podważyć powyższej oceny. Wyrok tego Sądu z 16 lipca 2003 r. wydany w sprawie III U 557/03, z odwołania świadka od decyzji ZUS z 14 kwietnia 2003 r. oraz ustalenia poprzedzające wydanie tego orzeczenia nie były dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wiążące. Mało przekonujące były zdaniem Sądu Okręgowego też wywody odwołującego, zgodnie z którymi jego praca powinna podlegać porównaniu z pracą wykonywaną przez świadka J. S. (1). Wprawdzie na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 26 września 2003 r. w sprawie III U 488/06 pracę tego świadka, w okresie od 1 lipca 1974 r. do 31 października 1992 r. w Zakładach (...) w S. uznano za wykonywaną w warunkach szczególnych, jednakże praca ta była wykonywana na stanowisku nastawiacza urządzeń i maszyn technicznych. Polegała na obsłudze szlifierek i pił oraz obróbce i prasowaniu płyt, a więc diametralnie różniła się od wykonywanej przez odwołującego.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący nie spełnił wszystkich ustawą przewidzianych warunków do nabycia emerytury wcześniejszej i dlatego oddalił odwołanie na podstawie art. 477^{14} § 1 k.p.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł Z. K.. Zaskarżył wyrok w zakresie punktu I i zarzucił:

1)błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że wnioskodawca nie posiada wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach;

2)naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 pkt 1, art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. poprzez przyjęcie, że odwołujący nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych,

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: a) art. 233 § 1 k.p.c. przez:

-dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych z treścią zebranego materiału dowodowego,

-brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zakwestionowanie mocy dowodowej zeznań świadków i przyjęcie, że praca elektromontera wykonywana przez wnioskodawcę w zakładzie pracy niepodlegającym ministrowi właściwemu ds. energetyki oraz świadczona przy urządzeniach wyłączonych spod napięcia nie może być zaliczana do prac świadczonych w warunkach szczególnych;

-dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu bhp w sytuacji, gdy ustalenie wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze, stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego,

-uznanie za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Suwałkach sygn. akt III U 557/03 dotyczących sprawy J. S. (2) przeciwko ZUS o emeryturę, w sytuacji gdy świadek ten pracował razem z wnioskodawcą w takich samych warunkach i na tym samym stanowisku pracy, a świadczona przez niego praca została uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych;

b) art. 245 k.p.c., 253 k.p.c., 473 k.p.c. poprzez nadanie dokumentom załączonym do sprawy, przede wszystkim karcie obiegowej pierwszeństwa przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy oraz nieustosunkowanie się i tym samym nierozpatrzenie dowodów ze spójnych i logicznych zeznań świadków,

c) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 473 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy i uznanie sprawy za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznanie mu prawa do emerytury. Z ostrożności procesowej, w przypadku oddalenia apelacji, wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zawartym w niej zarzutom Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy uznając, że Z. K. nie wykazał legitymowania się 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dopuszczając dowody zarówno z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy i w aktach emerytalnych, opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego z zakresu bhp, zeznań świadków, akt emerytalno-rentowych współpracowników skarżącego ze spornego okresu oraz akt spraw Sądu Okręgowego III U 488/06 i

III U 557/03. Sąd dokonał wszechstronnej oceny całości zgromadzonego materiału dowodowego, przy czym nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Do naruszenia tego przepisu dochodzi wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że Sąd nie rozpatrzył dowodów z zeznań świadków i w sposób nieprawidłowy dał pierwszeństwo dowodom z dokumentów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że ocenie Sądu podlegały zarówno dowody z dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy jak i z zeznań świadków, którzy w spornym okresie byli jego współpracownikami: J. Z., J. S. (1) i J. S. (2), jak też z akt sprawy Sądu Okręgowego w Suwałkach III U 557/03 dotyczącej sprawy J. S. (2) przeciwko ZUS o emeryturę. Sąd pierwszej instancji ważąc moc dowodową poszczególnych dowodów uznał, że nie można dać wiary dowodom z zeznań świadków w zakresie, w jakim pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów z których wynikało, iż w początkowym okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w S. (od 7 maja 1975 r. do 7 września 1975 r.) wnioskodawca pracował na stanowisku pomocnika w produkcji drzewnej. Sąd Apelacyjny akceptuje i podziela taką argumentację. Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że zeznania świadków nie mogą stanowić dowodu na to, że w całym spornym okresie zatrudnienia skarżący był zatrudniony wyłącznie na stanowisku elektromontera. Mimo iż świadkowie twierdzili jednomyślnie, że Z. K. pracował razem z nimi w Zakładach (...) w S. tylko na stanowisku elektromontera, to należy uznać, że ich wiedza na temat zatrudnienia wnioskodawcy nie mogła być kompletna. Jak wynika z akt osobowych świadka J. Z., pracował on w ww. zakładzie pracy w okresie od 15 sierpnia 1980 r. do 31 października 1992 r., zatem nie miał styczności z wnioskodawcą w początkowym okresie jego zatrudnienia. Świadek J. S. (1) co prawda pracował w Zakładach (...) w S. w tym czasie co wnioskodawca (od 10 maja 1967 r. do 31 października 1992 r.), jednak nie wykonywał on pracy na takim samym stanowisku. Z akt osobowych tego świadka wynika, że był on zatrudniony jako pilarz i nastawiacz maszyn i urządzeń (świadectwo pracy z 28 października 1992 r.), wykonywał zatem zupełnie inne czynności niż wnioskodawca, co oznacza, że również nie miał z nim stałej, osobistej styczności podczas wykonywania obowiązków pracowniczych. Jedynie świadek J. S. (2) pracował w całym spornym okresie na takim samym stanowisku pracy co wnioskodawca. Słusznie uznał jednak Sąd pierwszej instancji, że zeznania świadków nie mogą stanowić dowodu jednoznacznie i samodzielnie potwierdzającego wykonywanie zatrudnienia w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, zwłaszcza w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności odmienne. Należy mieć przy tym na uwadze, że ze względu na długi upływ czasu, od kiedy praca była świadczona (w tym wypadku ponad 40 lat), z zasady świadkowie nie są w stanie dokładnie odtworzyć przebiegu zatrudnienia współpracowników. Przedstawienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności w sposób ogólny uniemożliwia natomiast dokonywanie na ich podstawie precyzyjnych ustaleń. Na czynienie takich ustaleń pozwalają natomiast dokumenty z akt osobowych, sporządzane na bieżąco, przez upoważnione przez pracodawcę osoby i dlatego stanowiące wiarygodny i miarodajny dowód na potwierdzenie zatrudnienia. Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy, w tym w szczególności z karty obiegowej zmian (k. 38 akt osobowych) i z angażu z 8 września 1975 r. (k. 33 akt osobowych) wynikało natomiast, że w okresie od 7 maja 1975 r. do 7 września 1975 r. pracował on jako pomocnik w produkcji drzewnej i dokumenty te zasługują na danie im wiary. Dopiero zaś z dniem 8 września 1975 r. wnioskodawcy powierzone zostało stanowisko elektromontera w D. Remontów i (...). Zeznania świadków nie podważają mocy dowodowej dokumentów w tym zakresie. Tym samym, bezzasadne są zarzuty obrazy art. 245 k.p.c., 253 k.p.c., 473 k.p.c.

Nie można podzielić również zarzutu naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 473 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań wnioskodawcy. Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. wysłuchał informacyjnie Z. K., miał on zatem możliwość swobodnego wypowiedzenia się co do okoliczności spornych w sprawie i osobistego, ustnego zaprezentowania przed sądem własnego stanowiska. Dowód z zeznań strony ma natomiast jedynie charakter dodatkowy, uzupełniający zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i sąd nie ma obowiązku przeprowadzania takiego dowodu. Zgodnie z treścią art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji zgromadził obszerny materiał dowodowy,

wystarczający do rozstrzygnięcia spornych kwestii, nie istniała więc potrzeba dopuszczania dowodu z zeznań wnioskodawcy. Podzielić należy stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2014 r. w sprawie II CSK 775/13, iż wnioskowanie o przeprowadzenie nawet szczegółowo wskazywanych dowodów nie obliguje sądu rozpoznającego sprawę do przyjęcia wszystkich wniosków w tym względzie. Jest zrozumiałe, że strona zainteresowana określonym rozstrzygnięciem w sprawie stara się doprowadzić do tego wszelkimi dostępnymi dowodami, ale nie wszystkie te dowody muszą zostać przeprowadzone, skoro już na podstawie innych, przeprowadzonych dowodów można wystarczająco ustalić okoliczności istotne w danej sprawie.

Skarżący zarzuca również w apelacji, iż Sąd Okręgowy niezasadnie dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu bhp. Zgodzić należy się z tym, że sama kwestia ustalenia wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze, stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego. Czym innym jest jednak ustalenie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a czym innym dokonanie charakterystyki konkretnego stanowiska pracy. Zdaniem Sądu, w sprawie istniała potrzeba uzyskania wiadomości specjalnych dotyczących charakteru pracy na stanowisku elektromontera i w takim wypadku zasadne było dopuszczenie przez sąd dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.).

Tym samym, nie znalazły potwierdzenia zarzuty naruszenia prawa procesowego, które mogły doprowadzić do zmiany dokonanych ustaleń. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. Wynika z nich, że w okresie od 7 maja 1975 r. do 7 września 1975 r. (przez 4 miesiące i 1 dzień) Z. K. był zatrudniony w Zakładach (...) w S. na stanowisku pomocnika w produkcji drzewnej. Natomiast w okresie od 8 września 1975 r. do 18 lipca 1990 r. pracował on w tym zakładzie pracy na stanowisku elektromontera.

Przypomnieć należy, że podstawę do przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych stanowi art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ww. ustawy).

Zgodnie z art. 32 ust. 4 ww. ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie ustawa odsyła do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych zawiera § 4 rozporządzenia, zgodnie z którym pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma możliwość jej zakwalifikowania pod konkretną pozycję wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach

pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w ww. wykazie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 27/07; z 19 września 2007 r., III UK 38/07; z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07).

W ocenie skarżącego w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w S. od 7 maja 1975 r. do 18 lipca 1990 r. wykonywał on prace odpowiadające pracom wskazanym w wykazie A, dziale II rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze tj. pracom przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska. Dział II ww. wykazu A dotyczy prac wykonywanych „w energetyce". Jak wynika natomiast z materiału dowodowego sprawy, skarżący nie wykonywał pracy w energetyce, mimo iż niewątpliwie zajmował się wykonywaniem czynności związanych z urządzeniami elektrycznymi. Przede wszystkim, w spornym okresie nie pracował on w zakładzie należącym do branży energetycznej, ani w zakładzie wykonującym faktycznie prace energetyczne, nie wykonywał też pracy energetyka, który zajmuje się budową i instalacją urządzeń wytwarzających energię lub służących do jej przesyłania. Zatrudniony był natomiast w zakładzie płyt wiórowych, należącym do branży przemysłu drzewnego i świadczył pracę w charakterze elektromontera. Zajmował się konserwacją i naprawą urządzeń elektrycznych, utrzymaniem ich w ruchu. Naprawiał taśmociągi, silniki, wagi, kotły, wentylatory, podajniki, pompy wodne i parowe, transformatory, przekładniki, wyłączniki. Nadto, na okres remontu, który odbywał się przez miesiąc raz w roku wnioskodawca był brygadzistą oraz sprawował nadzór nad młodymi pracownikami. Świadczą o tym zarówno wyjaśnienia wnioskodawcy, jak i zeznania świadków: J. Z., J. S. (1) i J. S. (2) (k. 51odw. – 52, 77odw.) oraz opinia podstawowa i uzupełniająca biegłgo z zakresu bhp (k. 97-105, k. 129-134). Rację ma zatem Sąd Okręgowy twierdząc, że wnioskodawca nie wykonywał w spornym okresie prac związanych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej, ani też montażem, remontem czy eksploatacją urządzeń energetycznych, czyli prac w energetyce w rozumieniu wykazu A działu II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Dokonywania konserwacji i napraw urządzeń elektrycznych w zakładzie produkującym płyty wiórowe nie można utożsamiać z pracą w energetyce.

Należy podzielić stanowisko wyrażane w orzecznictwie, iż dział II wykazu A ww. rozporządzenia odnosi się wyłącznie do prac szkodliwych w energetyce, nie można natomiast zaliczać do nich wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych, bowiem wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka" z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki". W samej „energetyce" nie chodzi natomiast o wszelkiego rodzaju roboty elektryczne, lecz tylko wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., sygn. I UK 24/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 grudnia 2014 r., sygn. III AUa 353/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 maja 2014 r., sygn. III AUa 2087/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2015 r.,sygn. III AUa 1742/14). Podkreślić trzeba, że wynikające z wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2012 r., II UK 25/12; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II UK 166/11; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2012 r., I UK 406/11; wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2011 r., III UK 174/10). Konieczny jest bowiem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2014 r. I UK 337/13).

Skarżący podnosił w toku postępowania, że w spornym okresie pracował w warunkach szkodliwych dla zdrowia: w stałym kontakcie z wysoką temperaturą kotłów parowych, w wysokim zapyleniu, hałasie, w bezpośrednim niebezpieczeństwie dla życia i zdrowia ze względu na konieczność usuwania awarii urządzeń będących pod napięciem elektrycznym. W aktach osobowych wnioskodawcy nie znajdują się jednak żadne dokumenty, które potwierdziłyby otrzymywanie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. Niemniej jednak, nawet otrzymywanie takiego dodatku nie byłoby równoznaczne z tym, że pracownik pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Praca w warunkach szkodliwych nie jest bowiem tożsama z pracą w szczególnych warunkach. W świetle art. 32 ust.

2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych konieczne jest nadto, aby ta praca była równocześnie pracą o znacznej uciążliwości, a takie zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Oznacza to, że pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości dla osoby, która nie wykonuje jako podstawowych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia, są wyłącznie czynności zgodne z wykazem, nie zaś wykonywanie jakichś innych prac, choćby w tych samych szkodliwych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2014 r., I UK 388/13, LEX nr 1464690).

Reasumując, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził, aby Z. K. w spornym okresie zatrudnienia od 1 maja 1975 r. do 18 lipca 1990 r. pracował w Zakładach (...) w S. na stanowisku, które można zaliczyć do prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych, co oznacza, że nie pracował on w warunkach szczególnych. Podkreślić przy tym należy, że samo już uznanie, iż w okresie od 1 maja 1975 r. do 7 września 1975 r. skarżący pracował jako pomocnik przy produkcji drzewnej (co z pewnością nie stanowiło zatrudnienia w szczególnych warunkach) powoduje, że pozostały okres zatrudnienia w Zakładach (...) w S. (od 8 września 1975 r. do 18 lipca 1990 r.) nie jest wystarczający do wykazania 15 – letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Skarżący nie spełnił zatem przesłanki określonej w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, niezbędnej do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Niezasadne okazały się więc zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka